



Analizy natolińskie

5(47)2010

AGNIESZKA NOWAK

Prezydencja hiszpańska 2010

Śródziemnomorskie priorytety a polityka wschodnia

Unii Europejskiej

W okresie prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w pierwszym półroczu 2010 roku Hiszpania zobowiązała się w ramach priorytetów dotyczących unijnej polityki zagranicznej promować „jednolitą naturę” Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS)¹. Analizując wstępnie działania zaplanowane w tej dziedzinie i kroki dotychczas podjęte przez Hiszpanię, zauważa się wyraźną dominację kwestii związanych z umacnianiem współpracy w regionie południowym. Konsolidacja Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego (UfM) i doprowadzenie do negocjacji na Bliskim Wschodzie to kwestie ważne dla Hiszpanii ze względu na jej interesy narodowe i strategiczną pozycję w regionie. Prezydencja Rady jest okazją do odnowienia prestiżu kraju, lecz również niesie duże dyplomatyczne wyzwania i wymaga odpowiedzialności za wzmocnienie współpracy między UE a jej śródziemnomorskimi partnerami przy pomocy nowych mechanizmów. Dlatego trudno jest oczekiwać, że polityka wschodnia zajmie równie priorytetowe miejsce w pierwszym półroczu tego roku. Part-

nerstwo Wschodnie (PW) zostało wprawdzie wymienione w programie prezydencji hiszpańskiej, jednakże ze względu na swoje usytuowanie geopolityczne Hiszpania nigdy nie miała znaczących interesów w Europie Wschodniej i fakt ten odbija się w braku wizji tego państwa, jeśli chodzi o umacnianie i dalszy rozwój PW. Nie oznacza to jednak braku dobrej woli ze strony rządu hiszpańskiego. W ramach polityki wschodniej prezydencja hiszpańska wykazała się zarówno zainteresowaniem, jak i pełnym poparciem dla inicjatyw związanych z promocją PW zaproponowanych przez państwa takie, jak Polska czy Czechy. Niezależnie od swoich narodowych interesów Hiszpania, będąc pierwszą prezydencją urzędującą na zasadach ustanowionych w traktacie z Lizbony, stoi przed symbolicznym wyzwaniem solidarnego promowania i jednolitego podejścia do kwestii polityki sąsiedztwa na południu i wschodzie Europy. Poniższa analiza jest refleksją nad tym, w jaki sposób Hiszpania i kolejne prezydencje rotacyjne mogłyby przyczynić się do równomiernego wzmocnienia EPS w obydwu regionach.

Miejsce EPS w programie prezydencji hiszpańskiej

Harmonijny rozwój EPS jest jednym z wielu priorytetów prezydencji hiszpańskiej i należy go analizować w kontekście całego programu. Biorąc pod uwagę fakt, że wprowadzenie w życie zmian instytucjonalnych przewidzianych przez traktat lizboński i wypracowanie nowych praktyk z nimi związanych jest warunkiem pomyślnej realizacji pozostałych priorytetów, Hiszpania musi poświęcić im dużo uwagi. Natomiast w kwestiach merytorycznych prezydencja hiszpańska przywiązuje pierwszorzędną wagę do kwestii ekonomicznych odziedziczonych po poprzednich prezydencjach. Debata w Parlamencie Europejskim nad programem zaprezentowanym 20 stycznia przez premiera Hiszpanii José Luisa Rodrígueza Zapatero skupiła się głównie na wypracowaniu nowej unijnej strategii rozwoju 2020, regulacji europejskich rynków finansowych, propozycji wspólnego rynku energetycznego oraz na kwestiach innowacyjności i ekologiczności europejskiej gospodarki. Pozostałe priorytety, którym poświęcono mniej uwagi podczas debaty, to zbliżenie instytucji unijnych do obywateli oraz umocnienie roli Unii na scenie międzynarodowej².

Bliskie i zrównoważone stosunki z krajami sąsiedzkimi Unii zostały wymienione jako jeden z priorytetów Hiszpanii dotyczących wzmocnienia roli UE na scenie międzyna-

rodowej. Oczywistą ambicją Hiszpanii jako inicjatora i promotora Procesu Barcelońskiego jest dalsze umacnianie integracji regionalnej na południu Europy. Hiszpania stoi jednak przed trudnym wyzwaniem odblokowania politycznego impasu między Izraelem i państwami arabskimi, który sparaliżował w ubiegłym roku funkcjonowanie Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego. W celu ponownego nawiązania współpracy w regionie prezydencja hiszpańska zdecydowała się zaangażować dyplomatycznie na Bliskim Wschodzie. Ponadto wzmocnienie bilateralnych stosunków UE z Marokiem, Tunezją, Izraelem i Jordanią zostało wymienione w programie prezydencji. Natomiast we wschodniej polityce sąsiedztwa Hiszpania zapowiedziała promowanie Partnerstwa Wschodniego i stopniowego zbliżenia krajów partnerskich do UE. Hiszpania zadeklarowała również swoje zaangażowanie w budowanie strategicznych stosunków pomiędzy UE i Rosją.

W jaki sposób Hiszpania w ramach prezydencji rotacyjnej może realizować priorytety związane z polityką zagraniczną i sąsiedztwa Unii? Po pierwsze szukając kompromisowych rozwiązań w Radzie UE, po drugie angażując merytorycznie Komisję Europejską i po trzecie współpracując blisko z Catherine Ashton, Wysokim Przedstawicielem Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa/Wiceprzewodniczącą Komisji Europejskiej. Podczas przesłuchania w Parlamencie Europejskim jako członek nowej Komisji Barroso Ashton zapewniła o swoim zaangażowaniu w rozwój EPS. Zadeklarowała, iż „odpowiedzialność Unii za swoje sąsiedztwo jest ważna nie tylko *per se*, lecz również dlatego, że międzynarodowa wiarygodność Unii w szerszym znaczeniu zależy od tego, jak Unia układa swoje stosunki z sąsiadami”³. Wygląda więc, że Hiszpania znalazła w Wysokim Przedstawicielu sprzymierzeńca w promowaniu silnej polityki sąsiedztwa. Niemniej jednak trzeba pamiętać, iż jest to tylko jedno z wielu zadań, z którymi muszą się zmierzyć w tym półroczu zarówno Wysoki Przedstawiciel Unii, jak i urzędująca prezydencja. Agenda hiszpańskiej prezydencji w dziedzinie polityki zagranicznej zakłada, oprócz rozwoju EPS, nadanie nowego wymiaru współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, podniesienie poziomu współpracy z krajami Ameryki Południowej i Karaibów, dalsze rozszerzenie Unii oraz wzmocnienie stosunków z krajami Azjatyckimi (Japonia, Chiny, Indie) i ASEAN.

Śródziemnomorskie i bliskowschodnie priorytety prezydencji hiszpańskiej

W związku z transformacją Procesu Barcelońskiego i powstaniem w 2008 roku Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego⁴ tegoroczna prezydencja jest dla Hiszpanii szansą na popchnięcie procesu do przodu i odnowienie pozycji kraju w regionie. Rząd Zapatero jest bowiem krytykowany za to, że do tej pory nie był w stanie odbudować autorytetu Hiszpanii jako jednego z głównych aktorów Unii⁵. Postrzeganie Hiszpanii w krajach południowych uległo wprawdzie poprawie po wycofaniu wojsk hiszpańskich z Iraku w 2004 roku, jednakże rząd Zapatero nie zaprezentował jak dotąd spójnej politycznej wizji w porównaniu z rządem Felipe Gonzáleza, który w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych gościł pokojową konferencję w Madrycie, zainicjował „Dialogue 5+5” i Proces Barceloński. Oczekiwania wobec Hiszpanii nie powinny jednak przeceniać jej możliwości w dużej mierze zależnych od rozwoju istniejących w regionie konfliktów, przede wszystkim konfliktu bliskowschodniego, lecz również problemu Sahary Zachodniej i irańskiego programu nuklearnego. Stwarzają one ryzyko blokowania wielostronnej współpracy i Hiszpania jako pojedynczy kraj ma na nie ograniczony wpływ. Pomimo tych zagrożeń oczekiwano od Hiszpanii, że po dwóch latach od powstania UfM wykorzysta ona prezydencję, by przyczynić się do odblokowania politycznego i instytucjonalnego impasu spowodowanego inwazją Izraela w strefie Gazy, doprowadzi do uruchomienia Sekretariatu UfM w Barcelonie i do planowanego na czerwiec spotkania szefów państw członkowskich UfM.

Opinie hiszpańskich komentatorów i ekspertów co do roli, jaką Hiszpania powinna odegrać w okresie swojej prezydencji, były zróżnicowane. Przeciwnicy podejmowania indywidualnych inicjatyw na Bliskim Wschodzie i w ramach UfM, jak José María de Areilza i José Ignacio Torreblanca, uważali, że Hiszpania powinna przede wszystkim działać na rzecz wzmocnienia pozycji UE na scenie międzynarodowej, gdyż tylko silna Unia może mieć realny wpływ na sytuację na Bliskim Wschodzie⁶. Sugerowali oni, by Hiszpania skupiła się raczej na stosunkach z Marokiem i Algierią oraz na wzajemnych relacjach między tymi państwami, a także na negocjacjach UE–Maroko. Inni autorzy, jak Kristina Kausch, podkreślali słabnący wpływ Hiszpanii w regionie w ostatnich latach i krytykowali rząd Zapatero za brak długoterminowej wizji⁷. Eduard Soler i Lecha podkreślał ryzyko związane z wewnętrznymi i regionalnymi konfliktami i nowymi rodzajami zagrożeń w basenie Morza Śródziemnego, jednakże uważa on, że w intere-

sie Hiszpanii jest odgrywanie pierwszoplanowej roli w unijnej polityce śródziemnomorskiej. Hiszpania powinna też dążyć do zaangażowania wszystkich państw UE w doprowadzenie do nawiązania rozmów między Izraelem i Autonomią Palestyńską⁸. Zdaniem Ivána Martína natomiast rola Hiszpanii nie powinna ograniczyć się tylko do polityczno-dyplomatycznych zabiegów na rzecz rozwoju współpracy w regionie, gdyż mogą one nie przynieść zamierzonych rezultatów w związku z nieprzewidywalnym rozwojem wydarzeń. Uważa on, że Hiszpania ma szansę osiągnąć prestiż i podnieść swoją strategiczną pozycję w regionie, jeśli w ramach prezydencji wykaże się specyficznymi propozycjami i inicjatywami. Tego rodzaju merytoryczny wkład oraz definiowanie i monitorowanie wybranych priorytetowych sektorów współpracy mogą się okazać bardziej skuteczne, jeśli chodzi o operacyjność UfM, niż czysto dyplomatyczna agenda⁹.

Sugestie dotyczące zepchnięcia politycznej roli Hiszpanii na drugi plan wydają się kontrastować z historycznym zaangażowaniem tego kraju w proces Euro-śródziemnomorski i z zadeklarowanymi priorytetami prezydencji. Jednakże nie do końca, Hiszpania bowiem już na początku lat dziewięćdziesiątych zrozumiała, że najlepszą drogą ku realizacji własnych interesów w regionie jest odgrywanie pierwszoplanowej roli w unijnej polityce śródziemnomorskiej, a zwłaszcza w krajach Maghrebu, oraz konieczność zaangażowania całej Unii w poszukiwanie rozwiązań konfliktu bliskowschodniego. Świadczą o tym wspomniane działania podjęte przez rząd Gonzáleza podczas hiszpańskiej prezydencji Rady UE w 1995 roku.

Operacyjność Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego

Planowane na pierwszą połowę 2009 roku uruchomienie funkcjonowania struktury instytucjonalnej UfM¹⁰ nie powiodło się ze względu na inwazję Izraela w strefie Gazy i w następstwie napięte stosunki między Izraelem i państwami arabskimi. Francuska prezydencja UE pozostawiła duże oczekiwania co do rozwoju współpracy w nowej formie i dlatego brak operacyjności nowej inicjatywy w 2009 znacząco wpłynął na wzrost frustracji. W tym nastroju Hiszpania wkroczyła w swoją prezydencję, zdając sobie sprawę z wyzwań związanych z odblokowaniem politycznego zastoju, uruchomieniem sekretariatu UfM i implementacją nowych dziedzin współpracy.

Nowa struktura instytucjonalna UfM na wszystkich szczeblach ma być odzwierciedleniem zasad równości i współodpowiedzialności za proces. Kierownictwo UfM sprawowane jest na zasadzie współprzewodnictwa (*Co-Presidency*) przez dwa państwa, jedno wybrane spośród państw UE, a drugie spośród państw partnerskich. Jako pierwsze funkcję tę sprawują Francja i Egipt. Państwo współprzewodniczące ze strony UE zobowiązane jest działać zgodnie z polityką zagraniczną Unii i obowiązującym traktatem. Dlatego też Francja musi konsultować swoje działania w ramach tzw. *Core Group*, do której należą: prezydencja rotacyjna Rady UE, Komisja Europejska, państwo będące siedzibą Sekretariatu UfM i Sekretariat Generalny Rady UE. Głównym zadaniem państw współprzewodniczących jest zwoływanie spotkań na wszystkich szczeblach, ustalanie ich agendy i w miarę możliwości wspólne im przewodniczenie. Prowadzą one również konsultacje z państwami członkowskimi w celu osiągnięcia konsensusu i przyjęcia konkluzji z poszczególnych spotkań. Natomiast rola Hiszpanii w ramach prezydencji rotacyjnej ogranicza się do konsultacji i wypracowania wspólnych pozycji ze strony UE, jak również do merytorycznego zaangażowania Komisji Europejskiej w przygotowywanie unijnych stanowisk.

Promowanie

„jednolitej natury” EPS jest jednym z priorytetów prezydencji hiszpańskiej. W jej agendzie dominują jednak kwestie związane z umacnianiem współpracy w regionie południowym.

Zgodnie z deklaracją paryską spotkania szefów państw i rządów UfM, których zadaniem jest przyjęcie strategicznych priorytetów współpracy, mają się odbywać co dwa lata. Ponieważ pierwsze spotkanie na szczycie odbyło się w lipcu 2008 roku w Paryżu, w tym roku spotkanie szefów państw i rządów powinno mieć miejsce w drugiej połowie roku w jednym z państw partnerskich spoza Unii. Hiszpania ustaliła jednak z Belgią, która obejmuje po niej prezydencję UE, a także z innymi państwami, iż zorganizuje szczyt 5–7 czerwca w Barcelonie i połączy to wydarzenie z oficjalnym otwarciem Sekretariatu Generalnego UfM w Pałacu Pedralbes. Ponadto Hiszpania planowała poprzedzić spotkanie na szczycie UfM spotkaniem ministrów spraw zagranicznych oraz pierwszym szczytem UE–Egipt. Spotkania ministrów spraw zagranicznych powinny się odbywać co roku, lecz zeszłoroczne spotkanie w Stambule zostało anulowane ze względu na napiętą sytuację polityczną. Niestety, pomimo ambicji i zabiegów dyplomatycznych Hiszpanii, UfM pozostaje sparaliżowana na szczeblu politycznym.

Żadne z powyżej wymienionych spotkań nie odbędzie się w okresie prezydencji hiszpańskiej. Dnia 20 maja szefowie dyplomacji Hiszpanii, Francji i Egiptu poinformowali na wspólnej konferencji prasowej zorganizowanej w Kairze o odroczeniu spotkania na szczycie Unii aż do momentu nawiązania bezpośrednich rozmów pokojowych na Bliskim Wschodzie. Decyzja ta została podjęta wspólnie przez Francję i Egipt (współprzewodniczące UfM) oraz Hiszpanię, która miała gościć spotkanie, w przekonaniu, że przeniesienie szczytu na listopad 2010 roku pozwoli na osiągnięcie politycznego porozumienia co do dalszej współpracy między wszystkimi partnerami UfM. Data ta miałaby również symboliczne znaczenie, gdyż w listopadzie tego roku obchodzona będzie 15. rocznica powołania Procesu Barcelońskiego. Uczestnicy spotkania na szczycie mieli przyjąć polityczną deklarację, jak również zatwierdzić dwuletni plan działania i ocenić postępy w rozwoju czterech głównych dziedzin współpracy zatwierdzonych w Paryżu: plan słoneczny, autostrady morskie, małe i średnie przedsiębiorstwa oraz środowisko¹¹. Komentatorzy w Hiszpanii uważają jednak, że w kontekście ataku wojsk izraelskich na humanitarną flotyllę transportującą pomoc do strefy Gazy, przesunięcie szczytu na listopad i oczekiwanie na polepszenie stosunków między Izraelem i Palestyną jest tylko podtrzymywaniem złudzeń co do funkcjonowania UfM. Depolityzacja Procesu Barcelońskiego nie powiodła się i dwa ostatnie lata pokazały, iż rozdzielenie technicznej i politycznej współpracy w regionie nie jest możliwe w ramach UfM¹². Z jednej strony nowe, politycznie niekontrowersyjne projekty wielostronnej współpracy napotykały problemy związane z ich finansowaniem, ponadto brakuje niezależnych analiz dotyczących ekonomicznych efektów dotychczasowej współpracy w ramach partnerstwa euro-śroziemnomorskiego. Z drugiej strony konflikt bliskowschodni blokuje możliwość współpracy na poziomie politycznym, a Unia Europejska nie ma pomysłu, jaką rolę powinna odegrać w przełamaniu impasu w stosunkach izraelsko-arabskich¹³.

Brak współpracy na poziomie ministerialnym w zeszłym i bieżącym roku wpłynął również na anulowanie wielu spotkań na poziomie tzw. Wysokich Urzędników (*Senior Officials Meetings*) i na funkcjonowanie Stałego Wspólnego Komitetu (*Permanent Joint Committee*), który koordynuje spotkania w Brukseli. Spowodowało to opóźnienie o cały rok zatwierdzenia przez Wysokich Urzędników Statutu Sekretariatu UfM, a także wyboru Sekretarza Generalnego UfM i państw, których przedstawiciele obejmą funkcje sześciu podsekretarzy odpowiedzialnych za sektorowe portfolia. Podczas gdy kwe-

stie polityczne pozostają w gestii ministrów spraw zagranicznych i reprezentantów państw członkowskich, sekretariat ma naturę techniczną, posiada niezależną osobowość prawną i autonomiczny status. Odgrywa on kluczową rolę w instytucjonalnej strukturze UfM, biorąc pod uwagę zadania, jakie ma do spełnienia:

- identyfikacja, prowadzenie i promocja projektów,
- wyszukiwanie funduszy i partnerów do implementacji/realizacji projektów,
- monitorowanie i ewaluacja implementacji projektów,
- zapewnienie operacyjnej łączności pomiędzy różnymi strukturami procesu,
- przygotowywanie dokumentów roboczych dla organów podejmujących decyzje.

Ponieważ Barcelona została jednogłośnie wybrana na siedzibę Sekretariatu i fakt ten został uznany w Hiszpanii za dyplomatyczny sukces, jedną z ambicji prezydencji hiszpańskiej było jak najpilniejsze jego uruchomienie. I tu Hiszpania może się poszczycić jedynym jak dotąd sukcesem. W lutym tego roku został powołany na stanowisko Sekretarza Generalnego Ahmad Masa'deh, dotychczasowy ambasador Jordanii przy UE w Brukseli¹⁴, 3 marca został formalnie zatwierdzony Statut Sekretariatu, a już następnego dnia miała miejsce wstępna inauguracja siedziby Sekretariatu w Pałacu Pedralbes w Barcelonie¹⁵. Podczas uroczystości Komisarz do Spraw Rozszerzenia i Polityki Sąsiedztwa UE Stefan Füle zapewnił o zaangażowaniu Komisji Europejskiej w rozwój UfM, zadeklarował wsparcie finansowe przy uruchamianiu Sekretariatu w wysokości 3 mln euro w 2010 roku i możliwość oddelegowania przedstawicieli Komisji do struktur sekretariatu¹⁶. Deklaracja ta może być również postrzegana jako sukces rządu hiszpańskiego, który od początku powstania UfM promował wzmocnienie merytorycznej roli Komisji w przeciwieństwie do francuskiego modelu opartego na współpracy między-rządowej.

Od strony merytorycznej współpraca wielostronna w ramach UfM obejmuje sześć inicjatyw ustalonych w 2008 roku: oczyszczanie Morza Śródziemnego, autostrady morskie i lądowe, ochrona cywilna, śródziemnomorski plan słoneczny, szkolnictwo wyższe i badania naukowe oraz śródziemnomorska inicjatywa na rzecz rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. W celu integracji osiągnięć Procesu Barcelońskiego zakres współpracy ma być stopniowo rozszerzany. Ze względu na spotkania anulowane w zeszłym roku prezydencja hiszpańska wydaje się koncentrować całą energię na ponownym nawiązaniu współpracy w ustalonych dziedzinach. Spośród około dziesięciu spo-

tkań sektorowych na poziomie ministerialnym zaplanowanych na pierwsze półrocze 2010 Hiszpania gościła trzy: śródziemnomorską konferencję dotyczącą gospodarki wodnej oraz turystyki i śródziemnomorskiego planu słonecznego. Na razie nie jest jasne, jaka jest śródziemnomorska strategia Hiszpanii i jakie są jej specyficzne priorytety. W przeciwieństwie do Francji Hiszpania nie zaproponowała żadnych nowych inicjatyw¹⁷. Prawdopodobnie kierując się sugestiami ze strony Francji, liczy, iż po zakończeniu prezydencji UE obejmie po Francji współprzewodnictwo UfM i wtedy będzie miała większe możliwości promowania nowych projektów. Decyzje w tej kwestii nie zostały jednak jeszcze podjęte na szczeblu unijnym. Dotychczasowe zaangażowanie Hiszpanii w Proces Barceloński, prestiż i doświadczenie ministra spraw zagranicznych Miguela Ángela Moratinosa oraz działalność takich instytucji, jak IEMed (Institut Europeu de la Mediterrània), Fundación Tres Culturas, Casa Árabe i nowo utworzona Casa Mediterráneo, wpływają na oczekiwania krajów śródziemnomorskich wobec Hiszpanii. Jednakże na obecnym etapie oczekuje się przede wszystkim, że Hiszpania sprowadzi proces tworzenia UfM na właściwe tory, tzn. ograniczy jej międzyrządowy wymiar i zaangażuje silniej instytucje unijne, a przede wszystkim Komisję Europejską¹⁸. Jest jednak jeszcze za wcześnie, aby ocenić, czy te oczekiwania zostaną spełnione. Uruchomienie Sekretariatu jest postrzegane jako ważny krok ze względu na techniczną możliwość rozpoczęcia współpracy w nowych dziedzinach. Bez tej instytucji żadne konkretne działania nie mogłyby zostać podjęte.

Poszukiwanie pokojowych rozwiązań konfliktu na Bliskim Wschodzie

Doprowadzenie do negocjacji między Izraelem i Autonomią Palestyńską i aktywne wsparcie ze strony Unii procesu pokojowego jest warunkiem *sine qua non* dla funkcjonowania współpracy w basenie Morza Śródziemnego. Pomimo zaangażowania w osiągnięcie w tym roku przełomu w konflikcie bliskowschodnim jak dotąd ani Hiszpania w ramach swojej prezydencji, ani UE nie wyszły z żadnymi nowymi inicjatywami, które mogłyby mieć znaczący wpływ na zmianę sytuacji w regionie.

W pierwszych dniach prezydencji hiszpańskiej, 12 stycznia 2010 roku, odbyło się w Brukseli spotkanie z udziałem ministra spraw zagranicznych Hiszpanii Moratinosa, amerykańskiego wysłannika specjalnego na Bliski Wschód George'a Mitchella, Ca-

therine Ashton i członków Grupy Paryskiej. Po spotkaniu Moratinos podkreślił, że ogólna mobilizacja wspólnoty międzynarodowej powinna pozwolić na ponowne nawiązanie procesu pokojowego, a dla Unii jest to czas na zaangażowanie i współpracę ze wszystkimi stronami konfliktu: Izraelem, Autonomią Palestyńska i krajami arabskimi. Moratinos podkreślił również potrzebę wzmocnienia koordynacji i komplementarności działań unijnej i amerykańskiej dyplomacji¹⁹. Zgodnie z deklaracjami dotyczącymi współpracy z krajami arabskimi 15 lutego Moratinos odbył oficjalną wizytę w Syrii, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Basharem al-Assadem oraz z ministrem spraw zagranicznych Walidem al-Muallemem. Podczas wspólnej konferencji prasowej Moratinos podkreślił ponownie, że osiągnięcie postępu w procesie pokojowym jest najważniejszym elementem agendy prezydencji hiszpańskiej, oraz wyraził poparcie dla Turcji jako mediatora między Syrią a Izraelem.

Pod koniec lutego podczas wizyty prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmuda Abbasa w Paryżu ministrowie spraw zagranicznych Francji i Hiszpanii wspólnie zapelowali na łamach *Le Monde* o intensyfikację starań Unii Europejskiej w celu doprowadzenia do powstania państwa palestyńskiego i zapewnienia bezpieczeństwa Izraelowi²⁰. Zaproponowali oni, aby wspólnie z partnerami z kwartetu bliskowschodniego (ONZ, UE, Rosja, Stany Zjednoczone) i państwami arabskimi ustalić kalendarz negocjacji obejmujący wszystkie kwestie dotyczące ostatecznego statutu opartego na „*two states solution*” oraz mechanizmu pozwalającego na wprowadzenie go w życie. Zasugerowali oni również, aby z okazji zbliżającej się dwudziestej rocznicy konferencji pokojowej w Madrycie, która zainicjowała bliskowschodni proces pokojowy z udziałem państw arabskich, zorganizować spotkanie na szczycie pozwalające na ponowne nawiązanie rozmów między Syrią, Libanem i Izraelem.

Na początku marca podczas nieformalnego spotkania ministrów spraw zagranicznych w Cordobie potwierdzono gotowość Unii do podjęcia niezbędnych kroków, przy współpracy z amerykańskim wysłannikiem specjalnym na Bliski Wschód, w celu doprowadzenia do rozmów między Izraelem i Autonomią Palestyńska²¹. Z kolei Catherine Ashton zapowiedziała, że w dniach 14–18 marca odbędzie wizytę na Bliski Wschód. Wizyta objęła Egipt, Syrię, Liban, Jordanię, Izrael i terytoria Autonomii Palestyńskiej, a bezpośrednio po niej Ashton wzięła udział w spotkaniu kwartetu bliskowschodniego w Moskwie²². Pierwsza wizyta Ashton w regionie postawiła pod zna-

kiem zapytania rolę, jaką Unia Europejska może/powinna odegrać w rozwiązaniu konfliktu. Pomimo intensyfikacji europejskich i amerykańskich wysiłków dyplomatycznych w pierwszym kwartale 2010 roku w marcu znów doszło do eskalacji napięć na Bliskim Wschodzie. Izrael pokazał, że nie jest gotowy pójść na ustępstwa w sprawie wschodniej Jerozolimy, i wznowił budowę osiedli żydowskich zawieszoną w zeszłym roku na okres dziesięciu miesięcy. Ponadto incydent związany z zabójstwem jednego z wojskowych przywódców Hamasu w Dubaju oraz atak wojsk izraelskich na statek z pomocą humanitarną dla strefy Gazy zaprzepaściły szanse na powrót do negocjacji. Wydaje się, że w obecnej sytuacji samo nawoływanie do podjęcia rozmów nie jest właściwą i wystarczającą strategią. Nie wiadomo, czy uda się w najbliższym czasie uruchomić jakikolwiek kanał negocjacyjny. Hiszpania musiała pożegnać się z nadzieją, że uda jej się doprowadzić do spotkania szefów państw UfM w ostatnim miesiącu prezydentury. Na razie jedyną pozytywną stroną wysiłków prezydentury hiszpańskiej jest fakt, iż wkrótce funkcję podsekretarzy UfM powinni objąć przedstawiciele Izraela i Autonomii Palestyńskiej, którzy będą pracować w jednym budynku i razem monitorować regionalne projekty współpracy. Fakt ten, jak podkreśla Sekretarz Generalny UfM, będzie kontrybucją Barcelony w proces pokojowy na Bliskim Wschodzie²³.

Umacnianie stosunków bilateralnych między UE a jej śródziemnomorskimi partnerami

Trzecim priorytetem Hiszpanii w zakresie polityki śródziemnomorskiej jest jakościowe podniesienie poziomu współpracy bilateralnej UE z jej południowymi sąsiadami, a zwłaszcza z Marokiem. Ze względu na geograficzne położenie Hiszpanii spośród krajów sąsiadujących z UE to właśnie kraje Maghrebu mają dla niej kluczowe znaczenie. Z Marokiem, Algierią i Tunezją Hiszpania nawiązała stosunki bilateralne o najwyższym poziomie współpracy w formie tzw. Traktatów o przyjaznych stosunkach i współpracy. Relacje Hiszpanii z Marokiem są złożone i obejmują takie dziedziny, jak kontrola imigracji, rybołówstwo, walka z przemytem i terroryzmem oraz rosnące inwestycje Hiszpanii w tym kraju. Budowanie sieci wzajemnych powiązań z krajami Maghrebu jest elementem hiszpańskiej strategii mającej na celu neutralizowanie ryzyka potencjalnych napięć na poziomie bilateralnym. Stąd również poparcie Hiszpanii dla jakościowego podniesienia stosunków partnerskich między UE a Marokiem w ra-

mach EPS. W październiku 2008 roku Unia przyznała Maroku jako pierwszemu i do-
tąd jedynemu państwu w tej grupie tzw. zaawansowany status partnerstwa. Hiszpania
była jednym z inicjatorów grupy roboczej przygotowującej wstępne ramy tego statusu.
Dlatego też priorytetem prezydencji hiszpańskiej było zorganizowanie pierwszego
spotkania na szczycie pomiędzy UE i Marokiem, które odbyło się w Granadzie 6–7
marca i miało na celu skonkretyzowanie założeń zaawansowanego partenariatu²⁴. Du-
żym wyzwaniem dla prezydencji i Komisji Europejskiej było przygotowanie takiego
schematu współpracy, który w przyszłości mógłby służyć jako przykładowy mecha-
nizm dla wzmocnienia stosunków z innymi południowymi sąsiadami, np. z Tunezją,
Jordanią, Izraelem czy Egiptem²⁵. Nowa zaawansowana forma współpracy ma na celu
zachowanie atrakcyjności Unii jako partnera i dzięki temu umożliwienie wywierania
wpływu na tempo demokratycznych przemian w regionie. W związku z tymi wyzwa-
niami nowy model współpracy UE–Maroko musi zmierzyć się z dwoma problemami.
Z jednej strony nierozwiązana kwestia statusu Sahary Zachodniej oraz zeszłoroczny
incydent związany z nielegalnym wydaleniem z Maroka saharyjskiej działaczki Ami-
natou Haidar stanowiły zakwestionowanie gotowości Maroka do uprzywilejowanego
poziomu partnerstwa z Unią pod względem przestrzegania praw człowieka w tym kra-
ju²⁶. Presję europejskiej opinii publicznej można było odczuć w wypowiedzi Stałego
Przewodniczącego Rady UE, który po spotkaniu w Granadzie wezwał Maroko do re-
spektowania praw człowieka, a w szczególności praw obrońców niezależności Sahary
Zachodniej²⁷. Z drugiej strony, pomimo pewnych postępów w zakresie współpracy na
poziomie politycznym i techniczno-finansowym, stopniowe wprowadzenie wspólnego
rynku, poczynając od produktów rolno-spożywczych, napotyka opór ze strony państw
europejskich broniących praw swoich rynków rolnych. Pierwsze doświadczenie poka-
zało więc, że wypełnienie treścią uprzywilejowanego statusu w ramach EPS nie jest
jeszcze w pełni dopracowane i uzgodnione²⁸. Natomiast zaplanowany na 6 czerwca
pierwszy szczyt UE–Egipt został odroczony jednocześnie z planowanym zaraz po nim
szczytem UfM. Dnia 27 kwietnia odbyło się wprawdzie spotkanie Rady Stowarzysze-
niowej z udziałem ministrów spraw zagranicznych Egiptu i Hiszpanii, podczas której
omawiano jakościowe podniesienie poziomu partnerstwa między Unią a Egiptem, jak
również przygotowania do szczytu UfM²⁹, jednakże napięta sytuacja w regionie bli-
skowschodnim postawiła pod znakiem zapytania obydwie inicjatywy.

Partnerstwo Wschodnie i polityka wschodnia UE w okresie prezydencji hiszpańskiej

Hiszpania, ze względu na swoje usytuowanie geopolityczne, jak również niską zależność energetyczną od Wschodu, nigdy nie miała znaczących interesów w Europie Wschodniej. Dlatego też Proces Barceloński zainicjowany przez rząd Felipe Gonzáleza w 1995 roku był u swych podstaw inicjatywą mającą na celu zrównoważenie po upadku żelaznej kurtyny zaangażowania UE na wschodzie i na południu Europy. Podobnie, powołanie Partnerstwa Wschodniego było zaakceptowane przez Hiszpanię na zasadzie uzyskania w zamian silniejszego poparcia dla Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego. Jeszcze w zeszłym roku zainteresowanie Hiszpanii krajami sąsiedzkimi na wschodzie Europy było nikłe i wyrazem tego był brak obecności premiera Hiszpanii podczas inauguracji PW w Pradze. Natomiast warto zaznaczyć, iż po utracie władzy przez rząd proamerykańskiego José Maríi Aznara Hiszpania za rządów Zapatero znacznie wzmocniła swoje więzi bilateralne z Rosją, przede wszystkim podkreślając znaczenie Rosji dla bezpieczeństwa europejskiego.

Wzmocnienie stosunków UE–Rosja

Ze względu na zacieśnienie w ostatnich latach stosunków dwustronnych pomiędzy Hiszpanią a Rosją jednym z priorytetów hiszpańskiej prezydencji było zainicjowanie nowego etapu w ramach strategicznego partenariatu Unii z Rosją. Madryt liczył na ożywienie negocjacji rozpoczętych w lipcu 2008 roku, lecz później zawieszonych w związku z konfliktem między Rosją a Gruzją. Stosunki Unii z Rosją były dość napięte w 2008 i 2009 roku nie tylko ze względu na gruzińsko-rosyjski konflikt i rozpoznanie przez Rosję niezależności Południowej Osetii i Abchazji, lecz również ze względu na odcinanie dostaw gazu transferowanych przez Ukrainę do krajów Unii i odmowę ratyfikacji Europejskiej Karty Energetycznej przez Rosję. Natomiast Hiszpania w międzyczasie stopniowo wzmocniła i rozszerzyła bilateralną współpracę z Rosją w dziedzinach takich, jak handel, inwestycje, energia, turystyka i wymiana kulturowa. W marcu 2009 roku podczas wizyty prezydenta Rosji w Madrycie podpisano deklarację o strategicznym partnerstwie Hiszpanii i Rosji oraz szereg innych porozumień, łącznie z memorandum dotyczącym współpracy energetycznej. Mimo że gospodarcza zależność między tymi krajami nie jest aż tak silna jak między Rosją a innymi państwami UE,

wymiana handlowa i hiszpańskie inwestycje w Rosji wzrosły znacznie za rządów Zapatero. Nie zaskakuje więc fakt, że w interesie prezydencji hiszpańskiej jest posunięcie do przodu negocjacji UE–Rosja dotyczących głównych dziedzin współpracy. Rząd Zapatero udzielił również poparcia inicjatywie zaproponowanej w 2008 roku przez prezydenta Rosji Dmitrija Miedwediewa dotyczącej nowej europejskiej architektury bezpieczeństwa, która podkreśla konieczność włączenia Rosji w obecny system bezpieczeństwa paneuropejskiego. Hiszpania poprzez promowanie bliższych stosunków UE z Rosją dąży nie tylko do poprawy energetycznego i strategicznego bezpieczeństwa Europy, lecz również do wzmocnienia swojej pozycji w Unii. Problematiczne jednak w tej strategii jest bezkrytyczne podejście rządu Hiszpanii do kwestii nieprzestrzegania praw człowieka i przejawów autorytaryzmu w Rosji³⁰. Mimo że na szczycie UE–Rosja w Rostowie nad Donem Unia nie była już reprezentowana przez prezydencję rotacyjną, lecz przez stałego przewodniczącego Rady UE, Wysokiego Przedstawiciela oraz przewodniczącego Komisji Europejskiej, Hiszpania miała jednak szansę na pokazanie swojej pozycji w ramach negocjacji poprzedzających szczyt i swojego wkładu w wypracowanie wspólnego stanowiska Unii wobec Rosji.

Promocja Partnerstwa Wschodniego

W porównaniu z deklaracjami rządu Zapatero z końca 2008 i początku ubiegłego roku³¹ zaangażowanie Hiszpanii w rozwój PW w ramach przygotowań do prezydencji UE wzrosło tylko nieznacznie. Promowanie „jednolitej natury” EPS na południu i wschodzie Europy jest ważne dla Hiszpanii z dwóch powodów. Z jednej strony pokazanie dobrej woli i zainteresowania PW może się okazać pomocne w uzyskaniu poparcia państw UE w sprawach ważnych dla Hiszpanii, takich jak konsolidacja UfM, konflikt bliskowschodni czy stosunki UE z Marokiem. Z drugiej strony wiarygodność Hiszpanii jako promotora bliższych stosunków UE z Rosją zależy w dużej mierze od zmiany wizerunku Hiszpanii postrzeganej jako kraj bezkrytyczny wobec Rosji. W związku z tym rząd Zapatero stara się wykazać znajomością problematyki związanej z PW i pokazać swoje zaangażowanie na wschodzie Europy.

Do tej pory prezydencja hiszpańska nie wyszła z własnymi inicjatywami promującymi PW, ale poparła inicjatywy innych krajów zaangażowanych w utrzymanie współpracy ze wschodnimi partnerami. W styczniu z pomocą polskiej i czeskiej ambasady w Hiszpanii oraz centrum badawczego FRIDE hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych zorganizowało w Madrycie konferencję na temat: *Przyszłość Partnerstwa Wschodniego: wyzwania i szanse*³². Podczas oficjalnego otwarcia konferencji ministrowie spraw zagranicznych Hiszpanii, Polski i Czech zapowiedzieli, że w celu dalszego umocnienia PW planują w maju 2010 roku zorganizować w Polsce nieformalne spotkanie ministrów spraw zagranicznych partnerstwa. Konferencja w Madrycie pozwoliła na wstępną analizę bilateralnych i wielostronnych form współpracy w ramach PW oraz zaangażowania instytucji finansowych, unijnych i państw członkowskich UE w implementację agendy ustalonej w 2009 roku. Ponadto nowa inicjatywa tzw. Grupy Przyjaciół PW była dyskutowana w ramach rozszerzenia współpracy wielostronnej na kraje spoza UE, takie jak Turcja, Rosja czy Stany Zjednoczone. W marcu prezydencja hiszpańska uczestniczyła w konferencji zorganizowanej w ramach spotkania Grupy Wyszehradzkiej (V4) poświęconej Partnerstwu Wschodniemu³³. W deklaracji z tego spotkania ministrowie spraw zagranicznych V4 potwierdzili, że w maju planowane jest nieformalne spotkanie ministrów spraw zagranicznych PW w Polsce współorganizowane przez prezydencję hiszpańską, i wyrazili poparcie dla formalnego wylansowania Grupy Przyjaciół PW. Ponadto w marcu minister spraw zagranicznych Hiszpanii Moratinos odbył dwudniową wizytę w krajach południowego Kaukazu. Moratinos odwiedził Armenię, Azerbejdżan i Gruzję w ramach dialogu politycznego prowadzonego przez UE z tymi krajami i zapewnił w imieniu Wysokiego Przedstawiciela UE o ich priorytetowej pozycji w EPS.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prezydencji hiszpańskiej 24 maja odbyło się w Sopocie pierwsze nieformalne spotkanie ministrów spraw zagranicznych PW. Inicjatorami spotkania, którego głównym celem było podtrzymanie dialogu politycznego w ramach PW, były Hiszpania i Polska. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 27

Promowanie

„jednolitej natury” EPS jest ważne dla Hiszpanii. Pokazanie zainteresowania PW może się okazać pomocne w uzyskaniu poparcia państw UE w sprawach ważnych dla Hiszpanii, takich jak konsolidacja UfM, konflikt bliskowschodni czy stosunki UE z Marokiem.

państw UE, 6 państw partnerskich oraz Komisarz ds. Sąsiedztwa UE Stefan Füle. Spotkanie pozwoliło na przedyskutowanie tematów związanych z rozszerzeniem pakietu finansowego PW, uproszczeniem reżimu wizowego dla państw partnerskich oraz na przegląd projektów realizowanych w ramach PW. Jedynym konkretnym ustaleniem wynikającym ze spotkania było formalne powołanie Grupy Przyjaciół PW, w skład której wstępnie miałyby wejść: Norwegia, Kanada, Stany Zjednoczone, Japonia oraz Rosja. Kraje te mogą współfinansować poszczególne projekty współpracy w ramach PW, jak również w nich uczestniczyć³⁴.

Choć rząd Zapatero zadeklarował w ramach przygotowań do prezydencji UE swoje pełne poparcie dla PW i zapewnił o wewnętrznej solidarności w ramach EPS, zdaniem komentatorów Hiszpania nie ma własnej wizji polityki wschodniej. Sytuacja ta ma swoje korzenie w minimalnym zaangażowaniu Hiszpanii w regionie na poziomie bilateralnym. Wśród sześciu krajów PW tylko na Ukrainie Hiszpania posiada ambasadę i chociaż ukraińscy emigranci są dziewiątą pod względem wielkości grupą narodową spoza UE rezydującą w Hiszpanii, stosunki bilateralne, wymiana handlowa i inwestycje hiszpańskie na Ukrainie są nieznaczące. Więzy polityczne i ekonomiczne z pozostałymi krajami PW są ogólnie dość słabe. Wizyty na poziomie ministerialnym ze strony Hiszpanii w krajach PW miały miejsce praktycznie tylko w ramach jej przewodnictwa w OBWE w 2007 roku i w Radzie Europy w 2009 roku. W zestawieniu z opozycją Hiszpanii co do członkostwa Ukrainy i Gruzji w NATO, jak również brakiem poparcia dla przystąpienia Ukrainy do UE lub nawet liberalizacją reżimu wizowego wizerunek Hiszpanii w krajach PW nie jest zbyt pozytywny³⁵.

Jeśli Hiszpania podczas swojej prezydencji chciała mieć realny wpływ na wypracowanie wspólnej unijnej pozycji wobec Rosji, musiała zaangażować się pełniej w kwestie związane ze wschodnim sąsiedztwem Unii. W przeciwnym razie jej wysiłki nie byłyby wiarygodne i spełzłyby na niczym. Pozycja UE na scenie międzynarodowej uzależniona jest w dużej mierze od umiejętności wypracowania jednolitej polityki wobec partnerów. Nie chodzi więc tylko o balans w podejściu do EPS na południu i wschodzie Europy, lecz również o balans w podejściu państw Unii do stosunków z Rosją i z krajami PW.

Rola Hiszpanii i kolejnych prezydencji rotacyjnych w promowaniu „jednolitej natury” EPS

W czasie przygotowań do prezydencji Rady UE Hiszpania zdawała sobie sprawę, że przejmie prezydencję rotacyjną po Czechach i Szwecji zaangażowanych w inaugurację i wprowadzenie w życie Partnerstwa Wschodniego, a następnie przekaze ją Belgii, Węgrom i Polsce, którym również zależy na sukcesie tej inicjatywy. Biorąc pod uwagę fakt, że będzie ona jedynym państwem w okresie trzech lat, którego priorytetem jest wzmocnienie współpracy na południu Europy, Hiszpania próbuje przede wszystkim sprostać oczekiwaniom związanym z konsolidacją Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego. Od sukcesu tej inicjatywy uzależniona jest bowiem odbudowa prestiżu Hiszpanii w regionie, jak również jej pozycja w Unii. Jednoczesne poparcie prezydencji hiszpańskiej dla wzmocnienia współpracy w ramach Partnerstwa Wschodniego wydaje się mieć na celu głównie uzyskanie w zamian poparcia państw Europy Północnej i Centralnej dla UfM i dla zacieśnienia stosunków UE–Rosja. W tym kontekście jest ono postrzegane bardziej jako środek realizacji hiszpańskich priorytetów na południu Europy niż jako cel sam w sobie. Na razie prezydencja hiszpańska oprócz retorycznego poparcia dla PW nie wypracowała nowej praktyki, która byłaby wyzwaniem dla kolejnych prezydencji do wykazania się prawdziwie solidarnym podejściem do problemów specyficznych dla poszczególnych regionów.

Państwa przygotowujące się do objęcia prezydencji rotacyjnych po Hiszpanii powinny pamiętać, że głównymi zagrożeniami dla umocnienia współpracy w ramach obydwu inicjatyw, zarówno UfM, jak i PW, jest stagnacja związana z regionalnymi i wewnętrznymi konfliktami lub z brakiem zaangażowania części państw członkowskich. Mając świadomość, iż napięcia, destabilizacja polityczna i gospodarcza oraz regionalne konflikty mogą bezpośrednio dotknąć UE, kolejne prezydencje powinny się starać ograniczyć wpływ tych zagrożeń. Aby sprostać temu zadaniu, konieczne jest:

- merytoryczne przygotowanie w celu promocji zarówno współpracy bilateralnej, jak i wielostronnej między UE a krajami partnerskimi,
- systematyczne zaangażowanie w budowanie relacji z państwami z regionów, które niekoniecznie należą do tradycyjnej strefy interesów państwa sprawującego prezydencję,
- wykazanie się systematycznym i solidarnym poparciem dla obydwu inicjatyw,

- poszukiwanie kompromisowych rozwiązań w Radzie Unii i jednolitego stanowiska Unii w kwestiach dalszego rozwoju obydwu inicjatyw,
- wkład w wypracowanie długoterminowej wizji zacieśnienia relacji Unii z poszczególnymi partnerami.

(Czerwiec 2010)

AGNIESZKA NOWAK - Associated Researcher, Cidob - Barcelona Centre for International Affairs.

¹ Opinie przedstawione w artykule należą do autorki a nie do Barcelona Centre for International Affairs.

² *The Programme for the Spanish Presidency of the Council of the European Union*, 1.01 – 30.06.2010.

³ C. ASHTON, High Representative/Vice President, *Opening remarks*, European Parliament Hearing, Brussels, 11 January 2010. URL:

http://ec.europa.eu/commission_barroso/ashton/docs/ashton_speech_hearing-ep.pdf.

⁴ Skrót pochodzi od angielskiej nazwy tej inicjatywy *Union for the Mediterranean*.

⁵ K. KAUSCH, *Spain's Diminished Policy in the Mediterranean*, FRIDE, „Policy Brief”, nr 26, January 2010.

⁶ J.M. de AREILZA, J.I. TORREBLANCA, *Diagnóstico diferencial, política exterior*, „Foreign Policy” (Edición española), nr 33, July 2009, s. 28–39.

⁷ K. KAUSCH, dz. cyt.

⁸ E. Soler i Lecha, *The Mediterranean and Middle East: A risk priority*, [w:] *A project for Europe: reflexions and proposals for the Spanish Presidency of the Council of the The European Union*, Fundació Cidob, December 2009, s. 70–80.

⁹ I. MARTÍN, *The Priorities of Spain's EU Presidency in the Mediterranean: Ideal and Reality*, ARI nr 34/2010, Elcano Royal Institute, 16.02.2010.

¹⁰ Patrz: [Declaration du sommet de Paris pour la Mediterranee-FR.pdf](#), Paris, 13 lipca 2008; [Declaration finale Marseille Union pour la Mediterranee FR.pdf](#), Marsylia, 3–4 listopada 2008.

¹¹ *UfM Summit postponed to ensure 'complete success', Egypt, France and Spain insist*, „ENPI news” 25.05.2010.

¹² *El mediterraneo busca su foro*, interview with Kristina Kausch, blog *Por Presidencia en la sombra*, FRIDE, 09.06.2010.

¹³ F. GHILÈS, *The Union for Mediterranean fails to provide a new tool box for the region*, Opinión CIDOB, nr 73, 04.06.2010.

¹⁴ *Jordan's Ahmad Masa'deh to be introduced as UfM Secretary General at ne HQ ceremony*, „ENPI news”, 4.04.2010.

-
- ¹⁵ M.A. MORATINOS, A.Ab. GHEIT, B. KOUCHNER, *Comprometidos por el Mediterráneo*, „El País”, 4.03.2010.
- ¹⁶ S. FÜLE, *UfM Secretariat an opportunity and a hope for the whole region*, „ENPI news”, 5.03.2010; Sekretariat nie posiada własnych środków, jego budżet będzie się opierał na składkach państw członkowskich i dotacji Komisji Europejskiej.
- ¹⁷ I. MARTÍN, dz. cyt.
- ¹⁸ Tamże.
- ¹⁹ URL: <http://www.eu2010.es/en/documentosynoticias/noticias/moratinosorientemedio.html>, *Spain believes it is 'vital' for Palestinians and Israelis to resume negotiations*, 12.01.2010.
- ²⁰ B. KOUCHNER, M.A. MORATINOS, *A quand l'Etat palestinien?*, „Le Monde”, 22.02.2010.
- ²¹ R. MARTÍNEZ de RITUERTO, *La UE busca reactivar su papel en el proceso de paz en Oriente Próximo*, „El País”, 6.03.2010.
- ²² *EU High Representative on a Middle East Tour*, „ENPI news”, 12.03.2010, *EU sets out position on reactivation of Middle East peace process*, „ENPI news”, 8.03.2010.
- ²³ J.M. MARTÍ FONT, *Entrevista: Ahmed Masadeh Primer secretario de la Unión por el Mediterráneo, 'Barcelona puede contribuir al proceso de paz en Oriente Próximo'*, „El País”, 8.03.2010.
- ²⁴ I. FERNÁNDEZ-MOLINA, R. BUSTOS, *El Estatuto Avanzado UE-Marruecos y la Presidencia Española de la UE*, Memorando Opex, 135/2010, 26.02.2010.
- ²⁵ L. JAIDI, *The Morocco/EU Advanced Status: What value Does it Add to the European Neighbourhood Policy?*, Med. 2009, 2008 in the Mediterranean Space, IEMed and Cidob Ed., s. 149–154.
- ²⁶ L.JAIDI, I. MARTÍN, *Comment faire avancer le statut avancé UE-Maroc?*, Documents IEMed, 5.02.2010.
- ²⁷ M. GONZÁLEZ, I. CEMBRERO, *La UE pide a Marruecos más respeto a los derechos humanos en el Sáhara. El presidente de Consejo Europeo traslada 'una señal clara e inequívoca a Rabat'*, „El País”, 8.03.2010.
- ²⁸ K. Kausch, *Marocco's 'Advanced Status': Model or Muddle?*, „FRIDE Policy Brief”, nr 43, March 2010.
- ²⁹ *EU and Egypt discuss situation in the Middle East and prospects for forthcoming Europe-Mediterranean summit*, documents and news, Spanish Presidency website, 27.04.2010.
- ³⁰ N. SHAPOVALOVA, *Does Spain have an Ostpolitik?*, FRIDE, „Policy Brief”, nr 27, January 2010.
- ³¹ *Partnerstwo Wschodnie: Raport otwarcia*, B. WOJNA, M. GNIAZDOWSKI, red., PISM, 2009, s. 29–31.
- ³² *The Future of the Eastern Partnership: Challenges and Opportunities*, Madrid 27–28 January 2010, Conference Report, FRIDE, luty 2010, URL: http://www.fride.org/download/2010-02-24_Conference_Eastern_Partnership.pdf.
- ³³ *Joint statement of the foreign ministers of the Visegrad Group*, Budapeszt, 2.03.2010.
- ³⁴ *Nieformalny szczyt Partnerstwa Wschodniego*, „Tydzień na Wschodzie”, nr 19(137), OSW, 25.04.2010.
- ³⁵ N. SHAPOVALOVA, dz. cyt.
-